

Czy UE powstrzyma handel narzędziami tortur?

9 lipca 2012

Amnesty International i Omega Research Foundation opublikowały nowe dowody o handlu przez państwa Unii Europejskiej narzędziami tortur. Organizacje wzywają państwa członkowskie UE do zwiększenia wysiłków, by powstrzymać ten handel.

– Narzędzia tortur, w sposób wyraźny zakazane w prawie UE, nie mogą być przedmiotem handlu przez żaden podmiot na terenie Unii – mówi Draginja Nadaždin, dyrektorka Amnesty International Polska. – Firmy w Danii, Niemczech, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii w sposób całkowicie jawny w swoich katalogach i na stronach internetowych oferują na eksport narzędzia tortur, takie jak paralizatory w postaci pasów czy kajdanek.

Najnowszy raport wskazuje liczne luki w obecnym prawie UE, które pozwalają przedsiębiorcom promować bez żadnych ograniczeń narzędzia służące do wykonywania kary śmierci czy tortur, lub innego rodzaju złego traktowania, zarówno przez wojsko, jak i siły odpowiedzialne za bezpieczeństwo i egzekwowanie prawa. Nie są prowadzone żadne kontrole, które uniemożliwiłyby przedsiębiorcom na wystawianie tego typu narzędzi na europejskich targach broni. Na jednym z tego typu targów we Francji rozmaite firmy promowały nabijane ćwiekami pałki i tarcze, kajdanki na kciuki i nogi, a także krzesła ograniczające możliwość ruchu.

– Luki prawne tego typu podważają cele regulacji mających za zadanie uniemożliwić handel narzędziami tortur. Mogą być one wykorzystywane przez pozbawionych skrupułów przedsiębiorców, chcących wzbogacić się na ludzkim cierpieniu – mówi Draginja Nadaždin. – Komisja Europejska i państwa członkowskie UE muszą umocnić regulacje prawne i upewnić się, iż zostaną one

wprowadzone na terenie całej Unii. Nie ma miejsca na kolejne wymówki i opóźnienia.

Tłumaczenie: Paulina Iżewicz

Źródło: [Amnesty International Polska](#)